

Początek roku z rekordowymi wzrostami rejestracji aut użytkowych

data aktualizacji: 2018.02.27



Tak świetnych wyników sprzedaży samochodów użytkowych, w tym pojazdów ciężarowych i autobusów, nie notowano w Polsce od wielu lat. Warto nadmienić, że po raz pierwszy liczba rejestracji w tym segmencie przekroczyła wartość 2 tysięcy tylko w ciągu jednego miesiąca.

2053 – dokładnie tyle pojazdów użytkowych o DMC przekraczającej 3,5 tony zarejestrowano w pierwszym jak dotąd przeanalizowanym przez Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego miesiącu, czyli styczniu 2018. To ponad 25% więcej w porównaniu do pierwszego miesiąca 2017 roku. Wzrosty w rozbiciu na poszczególne kategorie pojazdów są jednak dużo bardziej imponujące, co stanowi jednocześnie dobry zwiastun dla krajowej branży warsztatowej.

Rok aut specjalnych i autobusów?

Samochodów ciężarowych zarejestrowano w styczniu 386, co oznacza przyrost o niemal 70% r/r, przy czym należy wspomnieć, iż jest to jeden z najmniejszych wzrostów. Wyjątkowo wartym wspomnienia jest „boom” na autobusy, których przybyło o ponad 80% więcej w porównaniu do stycznia minionego roku. Niedościgniony okazał się jednak wzrost rejestracji samochodów specjalnych, których na polskie ulice wyjechało aż o 150% więcej niż przed rokiem.

Biorąc pod uwagę najchętniej wybierane marki, w kategorii aut ciężarowych prym wiedzie MAN, na drugim miejscu uplasował się Mercedes – Benz, podium natomiast zamknął DAF. W przypadku samochodów dostawczych, klienci najchętniej sięgali po Fiata, drugie miejsce przypadło Renault, trzecie zaś Fordowi. Z kolei, wyniki sektora autobusów zawierają silny polski akcent, gdyż można zaobserwować w nim mocną reprezentację krajowych producentów. Pojazdów sygnowanych emblematem Solaris zarejestrowano bowiem najwięcej, drugie miejsce należało do marki Mercedes-Benz, zaś na trzecim miejscu znalazł się sanocki Autosan.

Obiecujące perspektywy

Co prawda, są to wyniki dotyczące pierwszego badanego w tym roku przez PZPM okresu, jednak analizując przyrosty rejestracji pojazdów użytkowych, w których nie brakuje rekordów, trudno kryć optymizm. Reprezentanci polskiej branży warsztatowej, którzy aktywnie działają w tym segmencie, już dzisiaj powinni przygotować się na więcej zleceń dotyczących serwisowania, wymian komponentów eksploatacyjnych czy napraw.

To jednocześnie dobry zwiastun dla i tak znajdującej się w dobrej kondycji branży handlu częściami zamiennymi. Jak informowało Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych aż 77% dystrybutorów i 89% producentów spodziewało się wzrostów sprzedaży w 2017 roku, zaś biorąc pod uwagę fakt, iż SDPCM oceniło miniony rok bardzo udanie, prognozy te z pewnością sprawdziły się w zdecydowanej większości. Dobra koniunktura branży sprzyja jednocześnie sposobom maksymalizacji zysków poprzez prostszy i przyspieszony kontakt między graczami rynku, przejrzysty dostęp do oferty wielu dostawców w jednym miejscu celem dywersyfikacji kontrahentów czy możliwość śledzenia rynkowych trendów na bieżąco. Stąd, jestem przekonany, że opracowywana przez nas platforma pośrednicząca w wymianie informacji oraz sprzedaży części zamiennych trafi do użytku warsztatów oraz dystrybutorów i producentów we właściwym czasie – tłumaczy Karol Proznier, prezes zarządu oraz twórca platformy Woop Automotive.

Przybywa nie tylko pojazdów

Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego przekonuje, że „słupki” rejestracji rosną nie tylko w przypadku samochodów użytkowych. Łączna liczba nowych przyczep oraz naczep wszystkich rodzajów wyniosła w styczniu 2018 roku blisko 5900, co oznacza najlepszy wynik od 2009 roku. Także w tym segmencie nie zabrakło imponujących przyrostów, z przyczepami specjalnymi na czele, których w stosunku do 01.2017 roku przybyło aż ponad 125% więcej. Nie sposób pominąć także wyniku przyczep ciężarowych, które w tym samym interwale czasowym osiągnęły wzrost na poziomie 67%.

Źródło: